

# Z blogerką Anną Łuką rozmawiamy o modzie na Sylwestra

Data publikacji: 31.12.2012 9:00

□

## **Łukasz Grzesiczak: Co w tym roku modne będzie na sylwestrowej zabawie?**

Anna Łuka (autorka bloga [Moda na strychu](#)): Jednakże gdziekolwiek byśmy się nie wybierały, w Sylwestra zawsze warto nieco bardziej zaszaleć, to jeden taki wieczór w roku, kiedy cekiny, złoto, srebro, kryształy i wszędobylski przepych nie są kiczem, wręcz przeciwnie są obiektem pożądania. Tak więc w tym roku również stawiamy na błysk, natomiast jeśli nie przekonują Was cekiny lub lejące połyskliwe tkaniny, warto postawić na koronkę lub po prostu na prostą jednolitą kolorystycznie sukienkę, do której dobrać można dużą, wyrazistą biżuterię, która doda nam blasku.

## **Więc, jeśli zabawa to koniecznie sukienka?**

Nie zawsze. Jeśli jednak wolicie spodnie, bądź natura nie obdarzyła Was niestety pięknymi, długimi nogami, możecie wybrać spodnie, ważne jednak by były dobrze dopasowane do figury i abyście tańcząc dobrze się w nich czuły, dla większości pań dobrze skrojone, szersze spodnie z wysokim stanem, błyszczący top i dopasowana marynarka będą idealną alternatywą dla sukienki. Wydłużą i wysmuklą nogi, gdy będą sięgały ziemi, podkreślą talię i przede wszystkim będą wygodne. Natomiast te nad kostkę świetnie sprawdzą się przy szczupłej chłopięcej sylwetce, zwłaszcza gdy dopasujemy do nich błyszczące szpilki z delikatnym czubkiem w szpic.

W zależności od tego gdzie spędzacie sylwestrowy wieczór warto wcześniej przemyśleć kwestię obuwia, zwłaszcza jeśli będzie to zabawa „pod chmurką”, w końcu nikt nie lubi marznąć, jeśli natomiast musicie zabrać obuwie na zmianę warto zainwestować w nieco większą, klasyczną torebkę, w której wszystko się zmieści.

## **A co powinni założyć faceci?**

Moim zdaniem, mężczyźni w sylwestrową noc powinni również wyglądać wyjątkowo, w końcu to koniec starego i początek nowego roku, warto się trochę postarać. Zwłaszcza, jeśli ktoś jest przesądny, nie od dziś wiadomo, że to jak spędzimy Sylwestra odzwierciedlać będzie się w przyszłym roku, a dobry wygląd świetnie wpływa na nasze samopoczucie.

Dlatego panowie przede wszystkim stawiają na klasykę: biała koszula i dopasowana marynarka (np. może być aksamitna, w kolorze: burgund, morska zieleń, kobalt) zawsze świetnie wyglądają. Co do spodni, jeśli nie wybieracie się na bal spokojnie możecie postawić na ciemne, proste jeansy, bądź jak ktoś lubi i ma do tego odpowiednie warunki tzw. rurki. Fajnym i modnym w tym sezonie dodatkiem są oryginalne muszki, które świetnie sprawdzą się jako sylwestrowy akcent, który nieco urozmaici męską stylizację, jeśli wolicie krawat to koniecznie wybierzcie srebrny lub złoty.

Tak jak w przypadku kobiet, warto już wcześniej przemyśleć sprawę obuwia, jeśli nie wybieracie się na Syberię to zimowe traperki lepiej zostawcie w domu, adidas też raczej nie są mile widziane, w końcu mamy zimę. A więc skoro już założyliście swoje nowe półbuty w modnym fasonie warto byłoby pomyśleć również o skarpetkach, które zapewne ukażą się wszystkim gościom przy pierwszej próbie spoczynku.

## **Teraz pytanie najważniejsze. Co zrobić, kiedy nie zdążyliśmy kupić nowej sylwestrowej kreacji? Jak wyczarować coś z niczego?**

W każdej szafie znajdzie się coś, co możemy wykorzystać. Zresztą tak jak już wcześniej wspomniałam, wcale nie

musimy wydawać fortuny na kreację sylwestrową, wystarczy że postawimy na klasykę np. w przypadku kobiet mała czarna + biżuteria, którą przy małych zdolnościach manualnych i odrobinie fantazji możemy zrobić same, nawet wykorzystując świąteczne ozdoby. Warto też zajrzeć do szafy partnera, a nóż znajdziemy tam jakiś połyskliwy krawat, który świetnie sprawdzi się w roli paska, bądź przejrzeć szafę mamy, czy babci.

### **Prowadzisz popularnego bloga o modzie. Czy czytelnicy czy znajomi często pytają co założyć?**

Tak naprawdę zdecydowanie częściej są to znajomi, z czytelnikami zazwyczaj konwersujemy na forach i tam chętnie wymieniamy się spostrzeżeniami na temat różnych okazji, czy zakupów. Natomiast ja sama również nie mogąc się zdecydować na jedną z 2 lub 3 rzeczy pytam o zdanie swoich czytelników, tym samym uzyskuję informację zwrotną na temat panujących trendów.

### **Istnieje jakaś ogólna i uniwersalna zasada modnego stroju?**

Moim zdaniem, modni jesteśmy wtedy, gdy mamy na sobie idealnie dobrane ubrania do figury, w których dobrze się czujemy i w jakiś sposób wyróżniamy się spośród tłumu. Ważne też jest, aby to co mamy na sobie odzwierciedlało nasz charakter i oczywiście dostosowane było do miejsca w które się wybieramy. Panujące trendy to tak naprawdę tylko dodatek, jak ktoś wygląda dobrze to tym samym wygląda modnie.

### **Zdradzisz, co - wedle Ciebie - modne będzie w 2013 roku?**

Moda to ciągle powroty do przeszłości, więc pewnie nie obejdzie się bez marynarskich klimatów latem, ascetycznej bieli łączonej z intensywnymi barwami i królujących wiosną oraz latem bieżącego roku pastelów, natomiast jesienią wrócą szarości. Nieprzerwanie również obecne będą rzeczy w stylu lat 70. i 80., a co za tym idzie luźne bluzki i marynarki w stylu *oversize*. Wątpię, by pomysł z powrotem dzwonów zaprezentowany chociażby przez Stellę McCartney przyjął się w Polsce. Osobiście postawię na proste kroje, wysoką jakość wykonania i materiałów oraz monochromatyzm. Znacznie bardziej zaszaleję w przypadku butów i dodatków.

***Rozmawiał Łukasz Grzesiczak***